



Sygn. akt I CK 296/04

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Domińczyk (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSA Wojciech Kościółek (sprawozdawca)

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa M.M.

przeciwko A.S.

o rozwiązanie umowy dożywocia,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 8 grudnia 2004 r.,

kasacji powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 lutego 2004 r., sygn. akt [...],

oddala kasację.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki M.M. od wyroku Sądu Okręgowego w W., oddalającego powództwo o rozwiązanie umowy dożywocia, zawartej w dniu 1 czerwca 1998 r. z pozwaną A.S., której przedmiotem była nieruchomości lokalowa położona w W.

U podstaw rozstrzygnięcia wskazał Sąd Apelacyjny, że strony pozostają w stosunku pokrewieństwa, gdyż powódka jest siostrą babki pozwanej. Zawarcie umowy dożywocia poprzedziły wieloletnie, zgodne stosunki rodzinne, których potwierdzeniem było, m.in., wyrażenie przez powódkę zgody na wykup za pieniądze matki pozwanej mieszkania zajmowanego przez powódkę w W. Choroba nowotworowa matki pozwanej i chęć zabezpieczenia prawa pozwanej do wykupionego mieszkania doprowadziły do zmiany początkowej formy zadysonowania majątkiem powódki na rzecz pozwanej z pierwotnej formy rozrządzenia testamentowego, na umowę dożywocia.

W dniu 1 czerwca 1998 r. strony zawarły umowę o dożywocie, której przedmiotem było wykupione wcześniej mieszkanie. Pogarszający się stan zdrowia powódki (wówczas 87 letniej) wpłynął na decyzję o wyjeździe z W. do G., gdzie zamieszkała z pozwaną i jej matką. Do wyjazdu doszło za aprobatą powódki. W styczniu 2000 r. zmarła matka pozwanej. Sytuacja ta, a także konieczność łączenia przez pozwaną studiów z pracą zarobkową, doprowadziła do podjęcia przez strony decyzji o zamieszkaniu powódki najpierw u babki pozwanej, a następnie w domu pomocy społecznej w T. Pozwana odwiedzała powódkę w ośrodku dwa razy w tygodniu, dowożąc jej różne rzeczy, była w stałym kontakcie z opiekunami. Powódka pokrywała koszty pobytu w domu z własnych pieniędzy (750 zł miesięcznie), które otrzymywała w postaci emerytury (ok. 830 zł miesięcznie). Była zadowolona z pobytu w T., gdzie mieszkała od września 2000 r do lutego 2001 r. W

lutym 2001 r. została zabrana z ośrodka przez A.K. Od tego czasu stosunki stron zostały zerwane.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powództwo nie jest usprawiedliwione, skoro zerwanie stosunków między stronami nie stanowiło efektu zdarzeń świadczących o wyjątkowo nagannym zachowaniu pozwanej. Jedyne obciążające pozwaną zarzut, niewłaściwego pełnienia obowiązków umownych, łączył się z pokrywaniem kosztów pobytu w domu pomocy z emerytury powódki. Okoliczność ta nie stanowiła jednak – w ocenie sądu drugiej instancji – wyrazu nagannego zachowania pozwanej i chęci krzywdzenia powódki.

Kasację od wyroku złożyła powódka. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 908 § 1 k.c. i art. 913 § 2 k.c. Na tej podstawie domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i wyroku sądu pierwszej instancji przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko, że cechą wspólną wszystkich zdarzeń, które kwalifikują wypadek z art. 913 § 2 k.c. jako „wyjątkowy”, jest krzywdzenie dożywotnika, agresja i zła wola po stronie jego kontrahenta (por. między innymi wyrok z dnia 9 kwietnia 1997 r. , III CKN 50/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 133 i wyrok z dnia 9 listopada 2000 r. , II CKN 342/00 nie publik.).

W rozpoznawanej sprawie sądy obu instancji uczyniły to zagadnienie przedmiotem postępowania dowodowego, a następnie ustaleń faktycznych i oceny. W przeciwieństwie do twierdzeń pozwu z ustaleń tych wynika, że obecny stan niechęci powódki wobec pozwanej nie stanowi efektu negatywnego zachowania pozwanej względem powódki, lecz splotu zdarzeń życiowych nie odpowiadających przesłankom art. 913 § 2 k.c.

W świetle nie kwestionowanych ustaleń faktycznych sądu drugiej instancji - pobyt powódki w domu pomocy społecznej nie wynikał z zamiaru pozwanej wyrządzenia krzywdy powódce, lecz stanowił efekt zgodnego z wolą obu stron rozwiązania sytuacji, która powstała po śmierci matki pozwanej. Co więcej, jak

wynika z ustaleń sądów obu instancji, przez pierwsze miesiące pobyt ten nie zakłócał kontaktów obu stron. Kształtowanie w sposób odmienny od pierwotnie umówionego wzajemnych obowiązków umowy o dożywocie nie narusza treści art. 908 k.c.

Zasadniczo też nie wymusza w stosunkach rodzinnych, formalnego potwierdzenia zmiany zakresu obowiązków, w drodze notarialnej czynności zmiany postanowień umowy o dożywocie.

Należy podkreślić nieprawdziwość zarzutów powódki wobec pozwanej o wyjątkowo nagannym zachowaniu, które wskazała w pozwie. Potwierdza to trafność stanowiska Sądu drugiej instancji, że przyczyna aktualnie negatywnej oceny pozwanej ze strony powódki nie obciąża pozwanej. Wyklucza to zasadność roszczenia opartego na podstawie art. 913 § 2 k.c.

Dokonana przez Sąd drugiej instancji ocena prawna sprawy jest w konsekwencji bezbłędna.

Zgodny z wolą dożywotnika pobyt w domu pomocy społecznej i na jego własny koszt, sam w sobie, nie stanowi dostatecznej podstawy rozwiązania umowy o dożywocie.

W tym stanie kasacja jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 393¹² k.p.c.